



Sygn. akt III CSK 126/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa P. G., T. G., D. G., M. S. i S. G.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 grudnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej powódki D. G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok w pkt 1 (pierwszym) ppkt V (piątym),
ppkt X (dziesiątym), pkt 3 (trzecim), 5 (piątym) w zakresie w jakim
dotyczą powódki D. G., i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 listopada 2017 r., uwzględnił apelację pozwanego (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 stycznia 2017 r. w ten sposób, że oddalił żądanie powódki D. G. zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia na podstawie 446 § 4 k.c., a ponadto oddalił jej apelację.

Sąd ustalił, że w dniu 23 listopada 2010 r. doszło do wypadku w wyniku którego śmierć poniósł mąż powódki J. G.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w K., z dnia 26 kwietnia 2006 r., orzeczono separację małżeństwa powódki i J. G.. Powódka wraz z mężem doprowadzili do jej orzeczenia wprowadzając sąd orzekający w błąd, co do zaistnienia przesłanek ustawowych ze względu na skierowane do J. G. żądanie KRUS zwrotu świadczeń w kwocie przekraczającej 60000 zł. W rzeczywistości jednak małżonkowie nadal wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, razem zamieszkiwali, tworzyli zgrane, kochające się małżeństwo, dlatego śmierć męża była dla powódki szokiem.

Sąd stwierdził, że małżonkowie uzyskali orzeczenie separacji wprowadzając sąd w błąd co do istnienia jej przesłanek, przy czym celem ich działania było wyłącznie uniknięcie odpowiedzialności majątkowej. Jednak w sytuacji, gdy z faktu bycia najbliższym członkiem rodziny, a zarazem istnienia więzi takiej jak małżeńska, wynika możliwość otrzymania świadczenia majątkowego, to powódka ignoruje separację odwołując się do jej pozorności. Zatem dochodzi do instrumentalnego wykorzystywania ważnej instytucji prawa rodzinnego zależnie od możliwych do uzyskania korzyści finansowych. Takie działanie musi być ocenione jako głęboko niemoralne i stanowiące naruszenie zasad współżycia społecznego - elementarnego wymogu uczciwości. W konsekwencji stanowi ono nadużycie prawa i roszczenie powódki podlega oddaleniu na podstawie art. 5 k.c.

Skarga kasacyjna powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie jej dotyczącym - oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 5, 446 § 4 k.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku w części, w jakiej oddala jej powództwo oraz apelację i orzeczenia zgodnie z żądaniem, bądź przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rację ma Sąd Apelacyjny, kiedy twierdzi, że byt orzeczenia o separacji nie stanowi negatywnej przesłanki dla żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdyż dla bytu tego roszczenia decydujące znaczenie ma rzeczywista więź pomiędzy danymi osobami bliskimi. Tym samym sąd rozpoznający żądanie o zapłatę zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. bada rzeczywiste relacje pomiędzy danymi osobami jako podstawę faktyczną roszczenia. Natomiast orzeczenie o separacji pomiędzy małżonkami stanowi podstawę do domniemania faktycznego, co do treści tych relacji, które może być skutecznie podważone rozmaitymi środkami dowodowymi.

Niepodobna natomiast podzielić stanowiska Sądu, które legło u podłoża zaskarżonego orzeczenia, że żądanie skarżącej zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci małżonka z uwagi na fakt, iż przed laty wnieśli zgodnie o ustanowienie separacji w celu uzyskania rozdzielności majątkowej w związku z toczącym się postępowaniem dotyczącym zwrotu wypłaconych przez KRUS świadczeń, stanowi nadużycie prawa. Stanowisko Sądu zasadza się bowiem na ocenie skarżącej i jej wcześniejszych działaniach niestanowiących wykonywania prawa, którego ochrony się domaga. Związek pomiędzy orzeczeniem o separacji a żądaniem zadośćuczynienia jest o tyle luźny, że wykonywanie tego prawa nie pozostaje w żadnym związku z tym orzeczeniem poza takim, iż jego istnienie ma znaczenie dowodowe w sprawie. Zasadnie zatem zauważa skarżąca, że potencjalne niezgodne z zasadami współżycia społecznego wykorzystanie prawa do orzeczenia separacji nie było ukierunkowane na osiągnięcie skutków negatywnych czy niezgodnych z zasadami współżycia w stosunku do pozwanego. Tym samym jej działanie obejmujące wykonanie prawa do orzeczenia separacji w żaden sposób nie wkraczało w sferę praw pozwanego i ich nie naruszyło. Skoro zaś Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie oparł na odmiennym stanowisku, to zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.